

## Akademie w Warszawie z okazji 10 rocznicy rozpoczęcia ofensywy pod Stalingradem

### Pod sztandarem wielkich idei Programu Frontu Narodowego — rozkwitu Ojczyzny umocnienia niepodległości i utrwalenia pokoju

(f) W dniu 19 listopada, w 10 rocznicę rozpoczęcia przez bohaterów wojska radzieckiego historycznej ofensywy pod Stalingradem, odbyły się w Warszawie liczne uroczyste akademie.

M. in. uroczyste obchodzili 10 rocznicę rozpoczęcia wielkiej ofensywy stalingradzkiej pracownicy Głównego Instytutu Lotnictwa, PLL „Lot” i WSK Okęcie. W pięknie udekorowanej sali, na honorowych miejscach umieszczono portrety Prezydenta Bieruta i bohatera spod Stalingradu — Marszałka Polski Konstantego Rokossovskiego.

Nad stołem przewidywaną akademią pracowników PKPG na 16 czerwień, umieszczono popiersie Generalissimo Józefa Stalina oraz napis: „Stalingrad 19. XI 1942 — 19. XI 1952”.

Zebrań w skupieniu wysłuchali referatu oficera Łastowskiego, który nakreślił przebieg genialnej operacji strategicznej wojsk radzieckich pod Stalingradem.

Na zakończenie uroczystości odbyła się część artystyczna w wykonaniu słuchaczy Państwowej Wszechnicy Szkoły Muzycznej. Podobnie uroczysty przebieg miały akademie w Centralnym Biurze Studiów i Projektów Kolejowych oraz w Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym.

## Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej rozpoczyna obrady

W przeddzień rozpoczęcia pierwszej sesji Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przebudowany i poważnie rozbudowany gmach sejmowy i Dom Poselski udekorowane zostały flagami narodowymi. Na fasadzie głównej części gmachu umieszczono godło państwowe — orła białego.

Dom Poselski zaludnił się nowo wybranymi posłami, którzy zjechali ze wszystkich stron kraju, ze wszystkich województw na pierwszą sesję sejmową. W kulturach sejmowych panuje ożywiony ruch. Posłowie robotnicy i chłopci trąca serdeczne rozmowy z działaczami politycznymi, ludźmi nauki, literatami, inżynierami, nauczycielami. Tematem wielu rozmów są zadania pracy posłów zarówno w Sejmie jak i w terenie.

Poselstwo woj. wrocławskiego, małopolski chłop, działacz chłopski Józef Chaba, mówi: „Aby móc jak najlepiej decydować w Sejmie w sprawach dotyczących narodu, brać udział w uchwalaniu ustaw, dotyczących państwa, trzeba dobrać na swój teren, ściśle związać swoją pracę z ludźmi swego terenu, z wyborcami.

Zapoznając się z osiągnięciami i troskami ludzi pracy, będąc świadomi potrzeb swego terenu. Jedyne w ten sposób

widzę spełnienie tej roli, jaką na posta nakłada Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”.

W jednej z sal siedzą obok siebie trzy kobiety — posłanki: Józefa Kościelak, przodująca brakarzka z Kaliskich Zakładów Przemysłu Długosiłowego, Maria Duta, członek zarządu spółdzielni produkcyjnej w Zdzisławowie pow. Środa oraz Helena Wiercok, przewodnicząca spółdzielni produkcyjnej w Piotrkowie pow. Kościan.

### Zebrań wojewódzkich zespołów poselskich

Z inicjatywy Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego odbyły się 19 bm. w Warszawie w gmachu Sejmu zebrań wojewódzkich zespołów poselskich. Zespoły, grupujące wszystkich posłów wybranych z okręgów danego województwa, niezależnie od ich przynależności partyjnej oraz miejsca zamieszkania i pracy zawodowej, powstały dla umocnienia Frontu Narodowego w terenie, wzmożeniu jednolitości działalności wszystkich posłów w Sejmie i poza Sejmem oraz dla zacieśnienia współpracy posłów — członków PZPR, ZSL, SD i posłów bezpartyjnych. Zespoły będą miały również za zadanie zorganizowanie ścisłej więzi między posłami i masami pracującymi.

Na zebraniach zespoły ukonstytuowały się i wybrały przewodniczących, zastępców przewodniczących i sekretarzy.

Na przewodniczących wybrano: Jerzego Albrechta — Warszawa-miasto, Mariana Jaworskiego — woj. warszawskie, Michałkę Tatarkównę — miasto Łódź, Juliana Horodeckiego — woj. łódzkie, Zofię Staros — woj. bydgoskie, Jana Kaja — woj. poznańskie, Marię Stanewicką — woj. kieleckie, Stefana Mrowickiego — woj. łódzkie, Jadwigę Zubrzycką — woj. bielskie, Juliana Malawskiego — woj. olsztyńskie, Antoniego Bigusa — woj. gdańskie, Macieja Elczewskiego — woj. koszalińskie, Jana Stachura — woj. szczecińskie, Andrzeja Toczka — woj. zielonogórskie, Jana Kijewskiego — woj. wrocławskie, Jana Mroczkę — woj. opolskie, Jerzego Laruzę — woj. katowickie, Zenona Wroblewskiego — woj. krakowskie, Wacława Rogóż — woj. rzeszowskie.

### W przeddzień sesji Sejmowej



W gmachu Sejmu rozmawiają posłowie na Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej: Wacław Janikowski, maszynista PKP Siedlce i przodujący górnik kopalni im. Thoreza w Wałbrzychu — Bolesław Fietko

## Spotkania z A. Surkowem w Instytucie Polsko-Radzieckim i na Uniwersytecie Warszawskim

(f) Bawiący w Polsce w związku z Misją pogłębienia przyjaźni polsko-radzieckiej delegacja Wszechnicy Państwowej Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą (WOKS) witani są przez społeczeństwo polskie z niezwykłą serdecznością.

Poruszący witali słuchaczy i wykładowcy Instytutu Polsko-Radzieckiego przybyłego na spotkanie z nimi wybitnego pisarza radzieckiego, dwukrotnego laureata Nagrody Stalinowskiej Aleksieja Surkowa.

W czasie spotkania Surkow mówił o ogromnym historycznym znaczeniu przyjaźni jaką łączą narody radziecki i naród polski, o wielkim rozwoju nauki, kultury i sztuki w Kraju Rad, o wielkim zainteresowaniu jakim cieszy się w ZSRR literatura polska, czego dowodem są liczne przekłady dzieł Mickiewicza, Słowackiego, Prusa, Orzeszkowej i innych pisarzy polskich.

Po przemówieniu słuchacze skierowali pod adresem prelegenta liczne pytania, na które udzielał on wyczerpujących od-

powiedzi. Na zakończenie na prośbę zebranych A. Surkow odczytał kilka swoich utworów napisanych w czasie wojny z hitlerowskim najazdem.

W imieniu zebranych na sali w serdecznych słowach podziękował pisarzowi radzieckiemu dyrektor Instytutu Polsko-Radzieckiego dr Zygmunt Młynarski.

W tym samym dniu Aleksy Surkow spotkał się z profesorami i studentami Uniwersytetu Warszawskiego. Sale kolumno-waru U. W. wypełniła młodzież do ostatniego miejsca. Gorące, długie niemiłokawki oklaski zrywały się w czasie pięknego przemówienia znakomitego polskiego gościa, którego stałe krzepienie i pogłębienie się przyjaźni między narodami polskim i radzieckim. Okrzyki na cześć Związku Radzieckiego i jego Wodza — Chorożęcego Pokoju — Józefa Stalina, przelatywały się z okrzykami na cześć pokoju i przyjaźni między narodami.

Na prośbę słuchaczy Aleksy Surkow recytował swe wiersze, przyjęte burzą oklasków. (PAP).

## Już 2 tysiące samochodów zmontowano w Lubelskiej FSC

(Kor. w.). W dniu 19 bm. o godz. 8 zjechał z taśmy montażowej FSC im. Bolesława Bieruta dwutyścinny samochód Lublin 51.

Dyrektor fabryki inż. Kazimierz Gieleski w serdecznych słowach podziękował załodze za

jej ofiarną pracę, dzięki której zakład był w stanie zmontować tak pokąźną liczbę samochodów. Wielki jest udział w tym sukcesie młodzieży, która pracowała z ogromnym entuzjazmem i zapałem. (g)

## W elektrowni „Zabrze” ruszył nowy kocioł wysokoprężny

(f) W rozbudowanej elektrowni „Zabrze” ruszył nowy, potężny kocioł wysokoprężny — „D”. Jest to trzeci z kolei agregat produkcyjny tego typu.

Uroczonienie kotła odbyło się w obecności ministra Energetyki inż. Bolesława Jaszczuka.

Kocioł „D” wybudowany podobnie jak poprzednie jednostki, przy wydatnej pomocy monterów czechosłowackich, to wysokosprawna jednostka. Kocioł znajduje się jeszcze w początkowym stadium pracy, w najbliższych dniach rozpocznie pełną pracę, co umożliwi wydatne podniesienie mocy

dystrykcyjnej elektrowni. Po wazne podniesienie możliwości produkcyjnej elektrowni spotęguje zasilenie energią elektryczną kopalni i hut okręgu zabrzańskiego, umożliwi złagodzenie ograniczeń dostawy prądu w okresie szczytu jesienno-zimowego.

Urządzenia kotła będą w najbliższym czasie zaautomatyzowane w 100 procentach. Kocioł opalany jest pylem węglowym. Posiada urządzenia do odpróżniania płynnej siarki i jej hydraulicznego usuwania oraz automatyczne odpalanie.

## Meldunki o realizacji planów rocznych

(f) Stale napływają meldunki o wykonaniu rocznych planów przewozu przez załogi jednostek polskiej Marynarki Handlowej. M. in. o wykonaniu rocznego planu przewozu w 101 proc. donosi w swej depeszy z morza załoga S/S „Jarosław Dąbrowski”.

Załoga Zakładów Graficznych im. Marcina Kasprzaka w Poznaniu zameldowała o wykonaniu rocznego planu na 40 dni przed terminem. Załoga odniosła ten sukces mimo uszczerblonego składu osobowego i dodatkowej produkcji, nie objętej planem.

Wydatność pracy w br. wzrosła w tych zakładach w stosunku do r. ub. o 8,9 proc., a koszty własne zmniejszyły się o 14 proc. (PAP).

## Kondolencje KC PZPR w związku ze śmiercią Paula Eluarda

Do Komitetu Centralnego Francuskiej Partii Komunistycznej w Paryżu

Przesyłamy Wam wyrazy głębokiego żalu i współczucia z powodu wielkiej straty jaką poniósł świat literatury francuskiej ze śmiercią tw. Paula Eluarda.

W osobie zmarłego zginął wielki poeta i bojownik o lepsze jutro Francji, niezłomny obrońca pokoju i oddany Drzyciela Polski Ludowej.

KOMITET CENTRALNY  
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

## Intensywne prace przy wykopkach buraków cukrowych

(f) W dalszym ciągu trwa mobilizacja sił i środków dla przeprowadzenia, opóźnionych z powodu złych warunków atmosferycznych, wykopkach buraków cukrowych i dla uniknięcia przerw w dostawach do cukrowni.

W szeregu PGR na Żulawach, gdzie sytuacja jest szczególnie trudna, pracują przy wykopkach grupy chłopów i robotników. Np. w gospodarstwie Trutnowo III oprócz robotników rodzinnych, którzy przybyli z zespołu PGR Lebor, pracują robotnicy Zakładów Przemysłu Tluszczochem im. Wroblewskiego w Gdańsku i pracownicy gdańskiej PSS.

Państwowe gospodarstwa rolne okręgu wrocławskiego starają się zmobilizować wszystkie dostępne siły i środki potrzebne do wykopania buraków cukrowych.

Do prac wykopkowych oprócz бригад połowych stają w wielu PGR-ach robotnicy wszystkich innych бригад — budowlanych, podwórzowych i hodowlanych. Przy obsłudze inwentarza zostawia się tylko niezbędnych ludzi.

Z Poznania jako jedni z pierwszych wyruszyli na wykopki buraków cukrowych robotnicy PMT. Postanowili oni przeprowadzić przy burakach w PGR Czerniewo, pow. Gniezno i PGR Środa, pow. Środa cały tydzień. Wydajnie pracowa-

ła przy wykopkach młodzież Wszechnicy Rolniczej w Poznaniu. Wszyscy studenci i studentki wykonywali z nadwątką normą, pracując w PGR Kornik, Środa i Chocicza. (PAP).

OPOLE (Obsl. własna). W ciągu tygodnia, który upłynął od 11 do 18 listopada br. akcja wykopki buraków cukrowych pomimo bardzo złej pogody, posunęła się w woj. opolskim znacznie naprzód. Ogółem wykopano w tym czasie buraki z 6 tysięcy hektarów. Największe załogi mają w tej chwili PGR-y w Giubczychach, Grodkowie, Brzeżu i Raciborzu, które do 18 bm. zebrały niespełna połowę bogatego w tym roku plonu.

Przodują PGR-y powiatów: Opole, które przeprowadziły zbiory buraka cukrowego w 97,9 procent, Kluczbork — 85,7 procent, Oleśno — 82,8 procent i Strzelce — 82,7 procent.

W wykopkach buraków najbardziej wyróżnia się zespół Kłobucki w pow. kłobuckim, w którym na 12 majałków prace wykopkowe całkowicie zakończyły 10 majałków.

W walce o jak najlepszy zbiorczy udział w zbiorach bierze udział młodzież oraz robotnicy i pracownicy różnych zakładów pracy i instytucji. W Brzeżu 600 ZMP-owców w ciągu 0 stań tego tygodnia przearowała 5 tysięcy ówek roboczych G. S.

## Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Otwarcie pierwszej sesji nowo wybranego Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest wielkim wydarzeniem w życiu naszego narodu. Jest to bowiem Sejm Frontu Narodowego — pierwszy Sejm wybrany na mocy nowej Konstytucji i mający do spełnienia niezwykle ważne funkcje nakreślone w Konstytucji. Tym samym ten nowy Sejm rozpoczyna nowy etap parlamentaryzmu w Polsce.

Ponad 95 procent uprawnionych do głosowania Polaków poszło do urn; 99,8 procent z nich oddało swe głosy na listy Frontu Narodowego, na posłów, którzy tworzą przedstawicielstwo narodu i najwyższy organ władzy ludowej w naszym kraju. Toteż nowy Sejm ucieleśnia wysoki stopień jedności osiągniętej przez nasz naród, wysoki poziom zjednoczenia wszystkich zrywów sił, wszystkich twórczych warstw narodu polskiego — zjednoczenia wykutego w ciągu osmiu lat od wyzwolenia.

Jakże różne były nasze wybory, w których najwyższy udział wzięło całe społeczeństwo — od przypadających w tym samym czasie wyborów w USA, gdzie najbardziej wyuzdana demagogia kandydatów nie potrafiła przelamać niechętnego obojętności mas. Wyrazem tego kontrastu jest fakt, że podczas glosowania otrzymał głosy zalety dwie trzecie wyborców — nasz Sejm jest przedstawicielstwem całego narodu, wyrazem jedności dążeń i interesów wszystkich warstw ludu pracującego, wyrazem jednolitości narodu i kierownictwem przewodzącym narodowi klasy robotniczej.

Nowy Sejm, wybrany na podstawie głęboko demokratycznej ordynacji wyborczej przez przytłaczającą większość Polaków jest wyrazem ludowego demokratyzmu naszego ustroju. Nie ma w tym Sejmie posłów, którzy nie reprezentowałyby niemal wszystkich wyborców swego okręgu nie ma w tym Sejmie posłów, którzy nie ustaliby bezpośrednio wybrani przez uprawnionych do głosowania obywateli; wreszcie — i to jest najważniejsze — nie ma w tym Sejmie posłów, którzy reprezentowałyby klasy wyzyskujące. Bo Sejm jest najwyższym organem władzy ludowej, jest przedstawicielstwem kraju budującego socjalizm.

Niezmiernie szeroki jest zakres funkcji, jakie spełnia Sejm w myśl nowej Konstytucji. Jako najwyższy wyraziciel woli ludu pracującego i wsi Sejm uchwała ustawy i sprawuje kontrolę nad działalnością innych organów władzy i administracji państwowej. W zakresie kompetencji Sejmu wchodzi uchwalenie narodowych planów gospodarczych na okresy kilkuletnie oraz coroczne uchwalenie budżetu państwa. W każdej dziedzinie naszego życia Sejm — jak głosi Konstytucja — „urzęduje suwerenne prawa narodu”.

Do uprawnień Sejmu należy również powoływanie i odwoływanie rządu oraz wybór Rady Państwa.

Nowy Sejm, wybrany na okres czteroletni będzie miał do wypełnienia niezwykle ważne zadanie. Na okres jego kadencji przypada zakończenie sześciolatki — planu budowy podstaw socjalizmu. W czasie najbliższego czterolecia uchwalony zostanie zapowiedziany w Programie Wyborczym Frontu Narodowego nowy plan pięcioletni, wytyczający wspaniałe perspektywy rozwojowe przed naszym krajem; perspektywe dziesięciokrotnie wyższego, niż przed wojną poziomu produkcji przemysłowej, zapoczątkowania budowy przyrody naszych rzek, zakończenia budowy Warszawy oraz odbudowa Gdańska, Wrocławia i Szczecina, perspektywe szybkiego rozwoju i przebudowy rolnictwa, perspektywe podniesienia stopy życiowej szerokiej mas robotników, chłopów pracujących i inteligencji pracującej, perspektywe rozwoju oświaty i kultury narodowej. Realizacja tego wspaniałego programu służyć będzie dziełu budowy socjalizmu, umacniania niepodległości, utrwalenia pokoju.

Nigdy nie mógł nawet rozważać tak dalekosiężnych planów jakikolwiek sejm Polski burżuazyjno-obszarniczy, bo klasy wyzyskujące jako jedyna perspektywę dla szerokiej mas stawali pogłębienie nędzy.

Posłowie do naszego Sejmu reprezentują wszystko co żywe i twórcze w naszym kraju. Są wśród nich członkowie PZPR — przodująca siła narodu, są członkowie stronnictw demokratycz-

nych ZSL i SD, są posłowie bezpartyjni, są działacze związków zawodowych, ZSCh, ZMP i innych organizacji masowych ludu pracującego. Są wśród nich ludzie od warsztatu i pług, przodujący robotnicy i chłopcy, są działacze społeczni, którzy mają za sobą długie lata walki o wyzwolenie społeczne i narodowe i są ludzie, którym dopiero Polska Ludowa stworzyła możliwości rozwoju; są przedstawicielami inteligencji pracującej — nauczyciele i pisarze, inżynierowie i artyści, lekarze i naukowcy. Każdy z tych posłów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest przedstawicielem narodu w najszerszym ogólnokrajowym tego słowa znaczeniu; jest on również ściśle związany ze swoimi wyborcami przedstawicielem swojego terenu. Zaletą jego wyboru i odpowiedzialnością przed wyborcami podkreśla fakt, że w myśl Konstytucji mogą oni odwołać posła, jeśli nie spełnia on należących swoich obowiązków, jeżeli nie służy narodowi.

Cała działalność Sejmu, cała działalność posłów najściślej odpowiadać będzie potrzebom i interesom ludu pracującego. Ta nowa Rola Sejmu, nowa rola posła jest jeszcze jednym przykładem głębokiego demokratyzmu naszej władzy ludowej, której istotą jest jak najściślej powiązanie organów władzy z masami.

Naród polski, który wyraził piętność i pół milionami głosów swoje pełne zaufanie do władzy ludowej — z dumą patrzy na swoje nowe przedstawicielstwo. Narod polski, zjednoczony jak jeszcze nigdy w historii, skupiony w szeregach Frontu Narodowego, wokół ukochanego swego przywódcy Bolesława Bieruta — wie, że nowy Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, że posłowie tego Sejmu z honorem wypełnią zadania, którymi obarczył ich naród ze szczytów wyzysku, przywrócić wielkiemu programowi, jaki postawiło przed sobą nasze pokolenie. W urzędy wstąpieniu tych wielkich zadań, stanowiących o szczęściu i przyszłości Polski udział weźmie każdy z nas, całe społeczeństwo, cały naród skupiony pod sztandarami Frontu Narodowego walki o pokój i rozkwit Ojczyzny.

## Młodzież polska przygotowuje się do udziału w Sztafecie Pokoju

(f) Młodzież całej Polski czyni ostatnie przygotowania do „Wielkiej Sztafety Pokoju”, która wyruszy z zakładów pracy, gmin i szkół z meldunkami dla Kongresu Narodów w Obronie Pokoju. Na zebraniach zwołanych przez organizację ZMP chłopcy i dziewczęta, przagnąc zdokumentować swą wolę walki o utrwalenie pokoju, postanawiają wzmocnić wysiłki w pracy i podejmują zobowiązania produkcyjne. Najlepszym spośród siebie powierza młodzież zadanie poniesienia meldunków w Sztafecie.

Zgromadzeni na zebraniu organizacji ZMP-owskiej młodzież budowniczo osiedla robotniczego ne Muranowie w Warszawie, przagnąc pomnożyć jeszcze bardziej dorobek swej pokojowej pracy, o której mel-

dunek zaniesie na Kongres Narodów Sztafeta Pokoju, podejmowali nowe zobowiązania.

W imieniu brzoży słusarsko-konserwatorskiej zobowiązanie składa Mieczysław Kiełtyka. Zawiadamia on zebranych, że Brygada w której pracuje, postanowiła przez wzmocnienie wysiłków w pracy przy montowaniu wind zaoszczędzić 170 roboczogodzin.

Brygada Leona Kłyszki postanowiła o 5 dni przed terminem zakończyć prace na jednym z bloków mieszkalnych, brygada betoniarzka Bolesława Ziarno — zaoszczędzić 160 roboczogodzin przy kopaniu fundamentów przy budowie bloku Nr 162. Podobne zobowiązania zwiększenia wydajności pracy składają i inni młodzi robotnicy. (PAP)

## 19 tys. nowych i 130 tys. wyremontowanych izb otrzymuje Śląsk w hr.

Wielkie osiągnięcia śląskich mas pracujących

(f) Przewodniczącym Prezydium Woj. Rady Narodowej w Katowicach — inż. Józef Koszowski omówił w wywiadzie udzielonym przedstawicielowi PAP przemiany zachodzące w latach wdzia ludowej, w warunkach życia ludności pracującej Śląska.

Równoległe z potężnym rozwojem gospodarczym, polepszą się systematycznie warunki bytowe, społeczne i kulturalne ludności pracującej Śląska.

Na Śląsku przystąpiono do budowy nie tylko nowych bloków i osiedli pracowniczych, lecz i całych nowych miast socjalistycznych, czego przykładem jest budowa 100-tysięcznego miasta — Nowych Tych. Poważnie rozbudowana będzie Częstochowa, która dzięki budowie kombinatu metalurgicznego im. Bolesława Bieruta stanie się wielkim ośrodkiem przemysłowym. W roku bież. robotnicy częstochowskich zakładów przemysłowych otrzymają ponad 1.300 izb mieszkalnych.

Dotychczas na terenie województwa zbudowano, lub jest w budowie 75 osiedli. Ogółem po wyzwoleniu oddano do użytku na terenie woj. katowickiego ponad 50 tys. izb mieszkalnych, nie licząc budownictwa wiejskiego. W roku bież. zostanie wybudowanych ok. 19 tys. izb.

Obok nowego budownictwa prowadzona jest akcja kapitalnych remontów mieszkań pracowniczych.

Po wojnie na terenie woj. katowickiego oddano do użytku po kapitalnym remoncie około 500 tys. izb mieszkalnych, wyremontowanych kosztem przeszło 240 milionów zł. W bież. roku wyremontowanych zostanie blisko 130 tys. izb mieszkalnych, kosztem przeszło 78 milionów złotych.

Wielką wagę przykładła władza ludowa do rozwiązania problemu właściwego zapatrzenia Śląska w wodę, do likwidacji katastrofального stanu, do jakiego w tej dziedzinie dopuściły rządy burżuazyjne. Ilość wody dostarczonej do okręgu przemysłowego Śląska wzrosła już w porównaniu z rokiem 1946 o 87

procent. Dokonano wielu nowych inwestycji oraz powzięto rozpoczęto budowę szereg istniejących już ujęć wodnych.

W pełnym tempie prowadzone są zakrojone na wielką skalę roboty przy budowie obywatelskiej zapory wodnej w Gozłakowicach nad Wisłą.

Bezpośrednio po wyzwoleniu istniały na terenie naszego województwa zaledwie 32 szpitale z 4.085 łóżkami. Obecnie dorobek naszej służby zdrowia wynosi 70 szpitali o łącznej liczbie 16.800 łóżek oraz 8 sanatoriów i zakładów leczniczo-wychowawczych o 2.063 łóżkach. W bież. roku oddane zostaną do użytku szpitale w Mszkowie i w Pyskowie.

Na terenie naszym mamy obecnie 9 szkół wyższych, przy czym w Gliwicach, Zabru i Częstochowie powstają nowo zbudowane dzienne akademickie.

Wybudowano 62 nowe szkoły, 6 przedszkoli, odbudowano i rozbudowano 315 szkół, grunturowanie wyremontowano 778 budynków szkolnych.

W tegorocznych inwestycjach w dziedzinie kultury najpoważniejszą pozycję stanowi budowa wielkiego domu kultury w Dąbrowie Górniczej.

Wszystkie te osiągnięcia poważnie zmieniają oblicze Śląska. Nie wystarczy jednak nadążać w pełni z zaspokajaniem rosnących więz. potrzeb społeczeństwa.

W najbliższym okresie szczególnie wagę zwrócić się na rozwój warunków bytowych i kulturalnych na terenach odzyskanych woj. katowickiego i mających szczególnie duże potrzeby — Zagłębie Dąbrowskie. (PAP)

OZIŚ W NUMERZE:  
MAKSYMILIAN OLES: O er-  
ALEKSANDER SZPAKOWICZ: Jak naród radziecki walczy o realizację pięcioletniej  
ZYGMUNT BRONIAK: „Do-  
brawolna realizacja” — syl-  
dla zbrodni  
JASZCZ: Balucki zawsze bawi (Teatr)

# Paul Eluard służył z całego serca sprawie komunizmu

## Komunikat KC FPK o zgonie wielkiego poety

(f) PARYŻ (PAP). Wiadomość o zgonie Paul Eluarda obiegła lotem błyskawicy całą Francję. Dla mieszkańców wielkiego poety w Charenton le Pont napływają bez przerwy depesze i listy ze wszystkich zakątków Francji i zagranic. Drzybywał wiać listy przyjaciele Paul Eluarda, by poznać się ze Zmarłym.

Komitet Centralny Francuskiej Partii Komunistycznej ogłosił komunikat, donoszący z bólem o śmierci wielkiego poety i wielkiego humanisty francuskiego, niezłomnego patrioty i członka ruchu oporu.

Paul Eluard — stwierdza Komitet Centralny FPK — był przyjacielem i towarzyszem walk Maurice Thoreza. Przystąpił do całego serca do sprawy komunizmu. Imię Paul Eluarda — chwalił Francji i klasy robotniczej — pozostanie nieśmier-

# Przygotowania do Kongresu Narodów w Obronie Pokoju

(f) BUDAPEST (PAP). W dniach 22—23 bm. obradować będzie w Budapeszcie III Ogólnowojewski Kongres Obrób- ców Pokoju. Zwolnienie Kongresu poprzedziły konferencje obrób- ców pokoju w całym kraju z udziałem przedstawicieli wszystkich warstw społeczeń- stwa. Na konferencjach tych dokonano wyboru delegatów na Kongres Narodów w Obronie Pokoju w Wiedniu.

(f) LONDYN (PAP). W Anglii rozszerza się kampania przygo- towawcza do Kongresu Narodów w Obronie Pokoju. Odbu- wają się dyskusje i wiece. Trwa zbiórka pieniędzy na pokrycie kosztów wyjazdu delegatów do Wiednia.

Aktywny udział w przygo- towaniach biorą członkowie zwią- zków zawodowych i szeregowi członkowie partii laburzy- stowskiej, organizacje kobiece i

młodzieżowe. W pełnym toku jest referendum, w którym ludność wypowiedzi się w sprawie utrzymania pokoju. Trwają przygotowania do spotkania z uczestnikami młodzieżowej szta- fety pokoju, która uda się z Anglii do Wiednia.

Wzdłuż trasy sztafety odbu- dą się wiece młodzieży. Uczest- nicy sztafety spotykają się z de- legatami na Kongres.

Dziennik „Daily Worker” do- nosi, że wielu przedstawicieli duchowieństwa bierze czynny udział w przygotowaniach do Kongresu. Na zebraniach obrób- ców pokoju domagają się oni zakazu broni masowej zagłady.

Dziennik „Maslahat” opubliko- wał list otwarty kierownictwa demokratycznej organizacji ko- biet irańskich do premiera Mossadeka.

W związku ze zbliżającym się Kongresem Narodów w Obronie Pokoju, demokratyczna or- ganizacja kobiet irańskich po- zyniła przygotowania do kraj- owej konferencji kobiet irań- skich w obronie pokoju. List podkreśla, że prawie w całym kraju kobiety irańskie wybrały już delegatki na konferencję, która ma się odbyć w Teheranie.

## Protest japońskich obrońców pokoju

(f) PEKIN (PAP). Delegacja japońska, która brała udział w pracach Kongresu Obrób- ców Pokoju krajów Azji i Strefy Pa- cyfiku, opublikowała protest przeciwko postanowieniu rządu amerykańskiego delegatów japoń- skich, uczestniczących w obr- adach tego Kongresu.

Demokratyczna organizacja kobiet irańskich zwraca się z prośbą do Mossadeka, by biorąc pod uwagę udział kobiet irań- skich w dziele obrony pokoju, oraz oświadczenie przewodni- czącego medżlisu Kaszani w sprawie konieczności zachowa- nia pokoju i znaczenia Kongre- su Narodów w Obronie Poko-

# Ponad 8 tys. spółdzielni produkcyjnych w Czechosłowacji

(f) PRAGA (PAP). W dnach od 14—15 lutego 1953 r. odbę- dzie się w Pradze I Ogólnokra- jowy Zjazd członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych. Na zjeździe wiel delegaci z całego kraju podsumują dotychczas- owy dorobek spółdzielczości produkcyjnej i uchwalą statut wzorowej spółdzielni produk- cyjnej.

Prasa wskazuje na szybki roz- wój spółdzielczości we wsł cze- chosłowackiej. W czasie tego- rocznych zniw założono 2.023 nowe spółdzielnie rolnicze. W chwili obecnej istnieje w Cze- chosłowacji 8.356 rolniczych spółdzielni produkcyjnych, w tej liczbie 7.177 spółdzielni wyż- szego typu.

# Robotnicy radziecy dla Pałacu Kultury i Nauki

(f) MOSKWA (PAP). Robotni- cy radziecy z entuzjazmem wyko- nują zamówienia dla Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie. Zełoga zakładu w konstrukcji metalowych w Kulebaki wyro- dzowała i wysłała do Warsza- wy partię potrzebnych dzwągów. Ostatnio robotnicy zakładu im. Klrowa wyprodukowali na zamówienie budowniczych Pała- cu kilkadziesiąt ton walców. Dzięki współzawodnictwu socja- listycznemu całe zamówienia dla Pałacu Kultury i Nauki zo- stanły wykonane przez robotni- ków miasta Kulebaki przedier- miwno.

# Proces dygnitarza watykańskiego Cippico ujawnia brudne machinacje jego macedawców

(f) RZYM (PAP). Jak już po- dawaliśmy, w Rzymie toczy się proces przeciwko b. dygnitarzowi watykańskiemu Edoardo Cippico, oskarżonemu o osu- stwa, malwersacje i machina- cje walutowe. Ze stwierdzo- nych w czasie rozprawy faktów wynika, że Cippico rozpoczął swe nielegalne machinacje wa- lutowe na rachunek Watyka- nu, albowiem, jak wyszło na jaw, w oszustwach brał rów- nież udział administrator dóbr Stolicy Apostolskiej prabł Gu- detti, który zmarł przed rokiem.

Przemysłowcy i finansiel, którzy korzystali z usług Cip- pico oświadczyli w czasie pro- cesu, że byli przekonani, iż sprawy te załatwia bezposred- nio Watykan, a Cippico jest tylko jego pośrednikiem.

Jeden ze świadków oskarżeń, im. avvocat Franceschini stwierdził, że kiedy omawiał z Cippico sprawę przesmyglowa- nia za granicę 100.000 dolarów, ten pokazał mu list, w którym Msgr Montini, zastępca sekre- tarza stanu Stolicy Apostolskiej, upoważniał go do przedpro- wadzenia tych operacji.

Inni świadkowie oskarżenia oświadczyli, że załatwiali in- teresy walutowe ze współnikiem Cippico, Msgr Guidetti, prze- konani, że reprezentuje on Wa- tykan.

Przebieg procesu wywołal zde- nerwowanie oficjalnego organu watykańskiego „Osservatore Ro- mano”, który pisał dnia 18 bm. że nie należy wierzyć świadkom oskarżenia.

# Franco dopuszczony do UNESCO dzięki waszyngtońsko-bońskiej współpracy

(f) PARYŻ (PAP). Na odby- wającej się obecnie w Paryżu VII sesji UNESCO zapada ha- niedbna decyzja o przyjęciu do poczet członków tej organizacji, mającej rzekomo służyć sprawie postępu i rozwoju kultury — Hiszpanii frankistowskiej. Dyskusja w tej sprawie była kil- kankrotnie odroczana, ponieważ wiele delegacji zachodnich, w o- bowiąwie przed reakcją społecz- ną swych krajów, nie miało odwagi poprzeć wniosku o przy- jęcie do UNESCO przedstawicieli krwawego reżimu Franco, utrzymującego nard hiszpański w okowach ciemnoty, zacofania, terroru i nędzy. Jednakże zaku- lisowa działalność i presja o- becnych protektorów Franco — imperialistów amerykańskich, oraz jego starych przyjaciół hitlerowskich z Trizonii, nie- niedbna decyzja o przyjęciu do UNESCO, narzućci większości delegatów decyzję przychylną dla karta narodu hiszpańskiego, która przyjęta została 44 gło- smi przeciwko 4 przy 7 wstrzy- mujących się i 3 nieobecnych.

Dyskusja obfitowała w burz- liwe incydenty oraz przerywana była głośnami protestami nie- których delegatów i licznie ze- branej publiczności. Po ogłosze- niu wyników głosowania, szereg organizacji pozarządowych, związanych z UNESCO, oświad- czył, że zrywa z nią wszelką współpracę.

# Wiadomości sportowe

**Okolo 1,5 miliona uczestników tegorocznych marszów jesiennych**

Główny Komitet Kultury Fi- zycznej podsumował wyniki tegorocznych marszów jesiennych w całym kraju. Ogółem na terenie całego kraju w marszach jesiennych wzięło udział 1.413.256 osób w tym 543.742 ko- biety. Liczby w poszczególnych województwach i miastach wy- dzielonych w Warszawie i Ło- dży przedstawiają się następu- jąco:

woj.	uczest.
białostockie	57.327
bydgoskie	113.654
działekie	100.520
katowickie	146.143
kieleckie	63.609
krakowskie	120.173
łódzkie	45.459
lubelskie	40.138
lubuskie	50.968
łódz-miasto	34.852
ostrowskie	96.969
opolskie	40.557
poznańskie	65.603
razwowskie	81.654
szczecińskie	35.765
warzawskie	100.032
Warszawa-miasto	24.238
wrocławskie	68.083
zielenogórskie	42.251

# Międzynarodowy obóz narciarski w Zakopanem

1 grudnia br. rozpoczęła się w Zakopanem 3-tygodniowy ośrozet- nych obóz kadry narciarskiej z udziałem zawodników NRD i Węgier. Na obóz Sekcja Narciarska GKKF ko- wolała 46 zawodników zawni- dżców z Grotchowa, Kondalicy, Bo- chowa, Krzeptowskim, Kula i Dziel- dym na czele. Kierownikiem obozu będzie przewodn. Sekcji Narciar- stwa GKKF — Malczewski, trenerem Kołodziej, Złobrzyński, Maruszak St., Guziński, Mróz i Kobylański. Celem obozu jest przygotowanie czło- wików do sezonu i wyłonienie reprezentacji na Akademickim Mistrzostwa Świata.

# Na marginesie

## Mapa pana Lippy

Ciężko jest dzisiaj żyć wy- dawcom w zachodnim Niem- czech. Kombinacja jak mogą, aby tylko nie zbankrutować. Paul Lippa, księgarz z zachod- nego Berlina, postanowił podre- perować swoje nadwątłone finansy.

Skoro — sądził Lippa — ni- lityrowe organizują w Bonn i wzmagały rewizjonistyczną huc, niezłe na nie obławiają się, czemu by nie spróbować re- wizjonistycznej „szczęśli” na- polu kartografii?

Mapa „wielkiej” Niemiec Paula Lippy miała nazwę „O- czym nie powiedziałem zapomnia- li” i oczywiście obejmowała nasze Ziemie Zachodnie. Tak sformułowany projekt mapy, opar- tony wzmianki hrabiego i hrab- ianowej z rodziny „rodziny” Lippy, przedstawił ministrowi komun- kacji w Bonn, katolacykowi See- bohowi; prosił go o finansowe wsparcie oraz zezwolenie na wyszczególnienie takiej mapy na wszystkich dworcach i stacjach kolejowych Trizonii. Tylko w ten sposób zostałby mapom za- pewniony zysk, a wydawcy od- powiedni zysk.

Lippa będąc przekonany, że doznadził rewizjonistycznym a- petytom neohitlerowców z Bonn i obiecał w tym myśl, wysoki funk- cjonariusz, jak i otrzyma od mi- nistra Ku swymu niemie- mu szafelniku otrzymał tylko przekaz na 540 mark (tyle ko- ształo mial egzemplarz mapy) oraz odrzucił list Seebohma:

„Muszę panu przynajd, że jestem głęboko rozczarowany, że przy opracowaniu mapy o- grantowali się pan wyłącznie do

torenow należących do Rzeczy niemieckiej po frakcje wter- salskim; fakt, że nie przyłączył pan jednak ani wschodniej części Górnego Śląska, ani niemieckich terenów Poznania i Fomorza, jak również ziem si- dekckiej, nie tylko mnie zasko- czył, ale i zasmucil... Moim zdaniem nie można w mapie pominać tego wszystkiego co było niemieckie, nawet jeśli obszary te nie należały do pań- stwowości niemieckiej w okre- sie międzywojennym.”

Kiedy wydawca bronił się następnie argumentem, że prze- cięż w zachodnim Berlinie o- bowiązuja nadal przepisy Rady Kontroli, które nie zezwalają na drukowanie mapy wedle specjalnych życzeń bońskiego ministra, Seebohm w drugim liście wymial obawy Lippy, powiadając:

„Nie wyobrażam sobie, aby taka mapa miała zostać skoni- fiskowana przez władze (czy- li: amerykańskie)... Poza tym uważam, iż najlepiej w ogóle nie precyzować granic na wschodzie...”

Seebohm, który, jak widać, popiera „ursalski” majajacja Hallsteina, ma oczywiście ra- dość z rozwiania „spłnności berlińskiego wydawcy co do zamiarów amerykańskiej cen- zury. Jako boński minister wie on lepiej od Lippy, że rewizjo- nistyczne apetyty Bonn znaj- dują jak najbardziej gorące po- parcie Wall Street.

A co do realności tych apety- tów — wielka liza panie See- bohmu! to bardzo wielka liza — Herr Lippa...

# Naród francuski domaga się uwolnienia Le Leapa

(f) PARYŻ (PAP). Francuska prasa postępową podkreśla co- raz potężniejszy rozmach kam- pani na rzecz uwolnienia Le Leapa. Duclon i towarzyszy oraz przeciwnicy próbowania uchylenia nietykalności poselskiej de- putowanych komunistycznych.

Rezolucje protestacyjne ogło- siły m. in. chrześcijańskie zwią- zki zawodowe i związki FO, grupujące kolejarzy z Neuvis, St. Astur i Razac, socjalistyczne Mr Pavillon - sous - Bois, ra- da miejska w Feyzin (Isere).

Szczególnie intensywną dzia- łalność rozwija Związek Dziel- ców Francuskich, którego sekcje w różnych dzielnicach Paryża zebrały wiele tysięcy podpisów pod protestami.

Akcje protestacyjnej towarzy- szą liczne akcesy do FPK, Związ- ku Republikańskiej Młodzieży Francuskiej i Związku Dziel- ców Francuskich. Np. do orga- nizacji FPK departamentu Vosges przystąpiło ostatnio 301 no- wych członków.

# Demagogiczny manewr przywódców SFIO

(f) PARYŻ (PAP). — W Pu- teaux odbyła się sesja krajowej rady francuskiej partii socjali- stycznej (SFIO). Obrady dowiod- dy, że przywódcy prawicowych socjalistów francuskich, zanie- pokojeni stałym spadkiem pre- zytu kierownictwa SFIO w o- czech szerokiej warstw ludu pracującego Francji — usiłu- jąc ratować swą pozycję przy po- mocy nowych manewrow.

Sekretarz generalny SFIO Guy Mollet w swym referacie formalnie poddał „krytyce” fi- nansową politykę rządu Pinaya. W uchwalonej rezolucji rada krajowa SFIO nazwała nawet politykę rządu francuskiego „re- akcyjną” i zażądała od kierow- niczą grup parlamentarnej „zrezygnowania” z wszelkiej współpracy z większością rza- dową.

Jednakże w demokratycznych kołach Paryża podkreśla się, że cała praktyczna działalność i po- lityka prawicowych socjalistów francuskich świadczy, iż wspo- miane wyżej oświadczenia mają wyłącznie charakter taktyczny. Prawicowi przywódcy socjali- styczny jawnie współpracują z przedstawicielami reakcji fran- cuskiej i popierają wszystkie plany amerykańskie, zmierzają- ce do zlikwidowania niezawis- tości Francji, do przygotowy-

wania wojny. W kołach tych wskazuje się, że prawicowi przywódcy socjalistyczny wy- powiedzieli się za utworzeniem kombinatu stali i węgla (plan Schumana), za utworzeniem tzw. „armii europejskiej”, za wkręceniem milijardów „a- chodzno-niemieckich”.

Dziennik „Humanite”, kome- ntując obrady sesji SFIO, pisle m. in.: Krytykując demagogię politykę rządu, przywódcy socjalistyczny nie zamierzają by- najmniej jej zmienić. W obli- czu wzrastającego niezadowole- nia mas pracujących przywódcy socjalistyczny udają, że zajmują pozycję lewicowca. Uczą oni, że potępiają rząd, lecz oficjalnie umożliwiają Pinay'owi prze- prowadzenie tzw. eksperymentu w sprawie cen. Uczą, że bronią interesów mas pracujących, lecz zgadzają się z polityką atlanty- cką, powodującą drożyznę i ruj- nującą kraj. Uczą, że bronią wolności, a popierają spiskow- ców, którzy wtracają do wię- zien działaczy robotniczych i patriotów. Mówią, że pragna po- koju w Vietnamie, a zażądają kontynuowania tej brudnej wojny.

Wreszcie, przeciwstawiają jej bardziej niż kiedykolwiek jed- nojakość akcji, którą jest jedyną bronią w walce o pokój, chleb i wolność.

# Sukcesy Vietnamskiej Armii Demokratycznej

(f) PARYŻ (PAP). Komunika- ty nadchodzą z Indochin pod- noszą o gwałtownych atakach Vietnamskiej Armii Demokraty- czej, które zmusiły wojska francuskie do pśpieszonego od- wrotu. Dziennik „Ce Soir” do- nosi, że najcięższe walki toczą się w sektorze Phu-Doan. Oficjal- ny komunikat donosi o „nie- zwykłe gwałtownych” walkach i dodaje, że wojska ludowe de- konył poważnego wylomu w kolumnie francuskiej oraz że

korpus ekspedycyjny „poniósł poważne straty”.

Dziennik „Monde” stwierdza, że toczące się walki są niezwy- kle zaciekle. W okresie ostat- niego 48 godzin sytuacja w Ton- kinie uległa znaczącemu po- gorszeniu — pisze dziennik „Pa- ris Presse”. Wojska francuskie zostały zmuszone do odwrotu.

Dziennik „Figaro” stwierdza, że na południe od delty Tonkin- skiej wytworzyła się wyjątkowo niesprzyjająca sytuacja dla wojsk francuskich.

# Samochody pancerne i samoloty przeciw bezbronnej ludności Kenii

(f) LONDYN (PAP). W Kenii wzrasta się terror i mnoży się represje polityczne wobec ludno- ści murzyńskiej. Na całym ob- szarze zamieszkałym przez Mu- rzyńców szczerpu Kikuyu, któ- rych brytyjskie władze koloni- alne oskarżają o popieranie organizacji „Mau-mau”, policja i wojsko urządzają masowe o- bławę, używając przy tym sa- mochodów pancernych i nawet samolotów.

O bestialskim traktowaniu Murzyńców przez angielskie wła- dzę kolonialną świadczy zdjecia zamieszczone przez dziennik „Daily Worker”, Na zdjęciach tych widać Murzyńców skutyk- kaidanami lub skrepowanych powozami i pedzonych całymi grupami przez żołnierzy i poli- cjantów angielskich uzbrojo- nych w automaty i karabiny z bagnietami.

Władze kolonialne ogłosiły, że tysiące zwierząt gospodar- skich, zabranych w trybie ma- sowych represji, będą zwrocne właścicielom jedynie pod wa- runkiem, że wezmą oni udział w obławach na Murzyńców po- szukiwanych przez policję.

# Walki w Korei

(f) PEKIN (PAP). — W komu- nikacie ogłoszonym 19 bm. w Phenjanie dowódca naczeln- e Koreańskiej Armii Ludowej podał, że oddziały armii ludo- wej i ochotników chińskich do- wadzą na poszczególnych od- cinkach frontu walki o znacze- nio lokalnym.

19 bm. oddziały artylerii prze- ciwlotniczej i oddziały strzel- ców-niszczycieli samolotów ze- strelizły 5 i uszkodzili 8 samo- lotów nieprzyjacielskich.

PEKIN (PAP). Agencja No-

# Nowa porażka imperialistów w ONZ

(f) NOWY JORK (PAP). Na ostatnich posiedzeniach Kom- isji Powierniczej omawiano sprawę określenia cech odróż- niających kraj, który uzyskał samorząd od terytorium poz- zbawionego samorządu i znaj- dującego się pod administracją mocarstw kolonialnych.

Kwestia ta wyłoniła się w związku z tym, że w ostatnich czasach mocarstwa kolonialne obdarzają swoje kolonie fikcyj- nym „samorządem”, masku- jąc w ten sposób politykę grab- iezy i przemocy prowadzoną przez władze kolonialne na te- rytoriach pozabawionych w isto- cie rzeczy samorządu. Pod pre- tekstem, że różne terytoria nie- samodzielne uzyskały już rze- komo całkowity samorząd, mo- carstwa kolonialne w tym USA, Anglia i Francja przesta- ją dostarczać ONZ przepisane- nych przez Kartę NZ informac- ji o warunkach życia ludności tych terytoriów.

W tym stanie rzeczy grupa delegacji, reprezentujących kra- je Azji, Afryki i Ameryki La- cińskiej, popierana w tej sprawie przez kraje obozu pokoju, wystąpiła z inicjatywą powoła- nia specjalnej komisji dla u- stalenia cech określających czy ludność danego terytorium uzyskała rzeczywiscie całkowi- ty samorząd.

Komisja ta, powołana już na mocy uchwały VI sesji Zgroma- dzenia, przedstawiła Komisji

Powierniczej swe sprawozdanie. Stwierdziła ono, że dla roz- strzygnięcia kwestii, czy dany naród uzyskał całkowity samo- rząd, należy brać pod uwagę na- stępujące kryteria: prawo bez- pośredniego utrzymywania sto- sunków międzynarodowych, prawo zawierania aktów miedzynarodowych, wolność wyboru systemu rządów, wolność od kontroli lub ingerencji rządu in- nego państwa itp.

Przedstawiciele sześciu krajów — Bury, Wenezueli, Gwate- mal, Egiptu, Iraku i Kuby zgłosili do Komisji Powierniczej projekt rezolucji w sprawie za- twierdzenia tej listy cech, która powinna stanowić wytyczną dla Zgromadzenia Ogólnego i roz- strzygnięcia kwestii, czy to lub inny terytorium osiągnęło całkowi- ty samorząd.

Przedstawiciele mocarstw ko- lonialnych ze Stanami Zjedno- czonymi na czele wystąpili prze- ciwko tej rezolucji. Delegat USA oznajmił przy tym, że tylko mo- carstwa kolonialne są powoła- ne do rozstrzygnięcia kwestii, czy niesamodzielne dotychczas te- rytoria uzyskało „całkowity sa- morząd”. Bronił on ponadto „prawo” mocarstw kolonialnych do przyłączania kolonii do swe- go terytorium w charakterze prowincji. Delegaci Anglii, Fran- cji i Belgii powtarzali „argumenty”, przedstawiciela USA i twierdził zgodnie, że wszelka

# Przemówienie przewodniczącego delegacji Białoruskiej SRR w Zgromadzeniu Ogólnym ONZ

(f) NOWY JORK (PAP). W Komisji Politycznej Zgroma- dzenia Narodów Zjednoczonych toczy się nadal dyskusja nad sprawą koreańską.

17 listopada przemawiał w Komisji delegat Peru — Be- lande. Z przemówienia jego wynikało, że popiera on całko- wicie stanowisko dowódczwa a- merykańskiego, które zamierza zatrzymać przemocą w Korei południowej znaczną ilość jeń- ców koreańskich i chińskich.

Następnie zabrał głos prze- wodniczący delegacji białoruskiej Kisielew. Stwierdził on, iż cały świat dobrze zdaje sobie spra- wę, że organizatorami i inspi- ratorami wojny w Korei są przedstawiciele amerykańskich kół rządzących oraz że rokowa- nia w sprawie rozjemstwa w Pan- mundzie zostały zerwane wraz- jecznie z winą dowódczwa a- merykańskiego!

Kisielew wykażal, że do- wództwo amerykańskie dlatego narusza rozmyslnie postanowie- nia Konwencji Geneuekiej, że chce zatrzymać przemocą zna- czną ilość jeńców koreańskich i chińskich i wydać ich w ręce kłki Li Sya-mana i kłki Czang Kai-szeka, aby użyć je- go jako „mięsa armatniego. Dlatego też dowódczwo a- merykańskie morduje jeńców i

stosuje wobec nich najbardziej bestialskie metody terroru.

Kisielew podkreślił, że o- broncy zasady tzw. „dobrowol- nej repatriacji” nie wspomnieli ani słowem o potwornym zne- zianiu się nad jeńcami i o syste- matycznym mordowaniu jeń- ców w obozach amerykańskich. Zamiast bronić stanowiska do- wódczwa amerykańskiego, po- winniby oni zażądać od tego dowódczwa bezwzględne go- pożenia kresu masakrom, tor- turom i poniżaniu godności ludzkiej, powinniby domagać się zagwarantowania jeńcom praw człowieka, tak jak to przewidują postanowienia pra- wa międzynarodowego.

Następnie przewodniczący delegacji białoruskiej ujawnił powody, dla których amerykań- skie kół rządzące przedłużają wojnę w Korei.

Wojna w Korei, która jest przyczyną niezliczonej cierpi- enia narodu koreańskiego i która niezmiernie zastrzyła sytuację na Dalekim Wschodzie i na całym świecie — oświad- czył Kisielew — przynosi ol- brzymie zyski koncernom i mo-

# Głosy prasy o odłożeniu przez Bundestag terminu ratyfikacji „układu ogólnego”

## Oświadczenie Maxa Reimanna dla „Humanite”

klach wyborcy o wojennym „u- kładzie ogólnym”, o układzie w sprawie „armii europejskiej” i o remilitaryzacji Niemiec za- chodnich.

PARYŻ (PAP). — Na łamach „Humanite” ukazał się wywiad z bońskiego korespondenta tego dziennika z przewodniczącym Komunistycznej Partii Niemiec Maxem Reimannem na temat o- statniego głosowania w Bun- destagu.

Max Reimann scharakteryzo- wał to głosowanie jako pierw- szą poważną klęskę Adenauera i całego rządu bońskiego.

Parlamentarna Klęska A- denauera — oświadczył dalej Max Reimann — spowodowana zo- stała niewątpliwie tym, że lud- ności Niemiec zachodniej w o- statnich tygodniach znacząco wzrosła akcja protestacyjna przeciwko wojennemu „układ- owi ogólnemu”.

Max Reimann wyraził opinie, że klęska Adenauera stanowi również dotkliwy cios dla ame- rykańskiej polityki przygotowa- nych wojennych. Przypominając ogłoszony niedawno przez KPD program narodowego zjednocze- nia Niemiec, Max Reimann stwierdził, że obalenie reżimu Adenauera i utworzenie rządu, który by doprowadził do zjedno- czenia Niemiec powinny być dzisiaj celem patriotycznej wal- ki ludności zachodnio-niemiec- kiej.

Głosowanie w Bundestagu —

# Współpracownik Ridgway'a wyraża uznanie organizatorom nowego Wehrmachtu

(f) BERLIN (PAP). Jak do- nosi agencja ADN z Frankfurtu n/Menem, najbliższy współpa- rownik gen. Ridgway'a — pułk McGeey wyraził uznanie dla pracy „przyszłego ministra woj- ny” w rządzie bońskim Blanka nad utworzenie armii niemiec- kiej. Oświadczył on, że dla ar- mii niemieckiej wszystko zosta- lo już przygotowane, od naj- mniejszego guzika do czółgu „To, czego dokonano w Bonn — w zakresie przygotowań or- ganizacyjnych — stwierdził Mc- Geey — jest zdumiewające”.

McGeey potwierdził dalej, że intensywne prace nad odbudo- waniem hitlerowskiego Wehrmachtu prowadzone są również w kwat- erze głównej armii europej- skiej w Paryżu.

W związku z tym wzmocniony wysłankami nad odbudowę hitler- owskiego Wehrmachtu, za- chodnio - niemiecki dziennik „Der Spiegel” przypomina o- świadczenia wielu generałów amerykańskich którzy mówili o konieczności kultywowania wśród żołnierzy niemieckich du- cha militarnym pruskiego. Dziennik stwierdza, że Ri- dgway'owi nie zależy na „oby- watelach odzianych w mundury”, lecz właśnie na elemen- tach, które sam gen. Ridgway określa mianem „Prusaków”. „Der Spiegel” cytuje m. in. wy- powiedź zastępcy szefa oddzia- ła planowania w amerykań- skim sztabie generalnym, który oświadczył:

„Kontyngent niemiecki dla ar- mii europejskiej musi się skła- dać wyłącznie z żołnierzy do- brze wytresowanych”.

# Głosy prasy o odłożeniu przez Bundestag terminu ratyfikacji „układu ogólnego”

## Oświadczenie Maxa Reimanna dla „Humanite”

klach wyborcy o wojennym „u- kładzie ogólnym”, o układzie w sprawie „armii europejskiej” i o remilitaryzacji Niemiec za- chodnich.

PARYŻ (PAP). — Na łamach „Humanite” ukazał się wywiad z bońskiego korespondenta tego dziennika z przewodniczącym Komunistycznej Partii Niemiec Maxem Reimannem na temat o- statniego głosowania w Bun- destagu.

Max Reimann scharakteryzo- wał to głosowanie jako pierw- szą poważną klęskę Adenauera i całego rządu bońskiego.

Parlamentarna Klęska A- denauera — oświadczył dalej Max Reimann — spowodowana zo- stała niewątpliwie tym, że lud- ności Niemiec zachodniej w o- statnich tygodniach znacząco wzrosła akcja protestacyjna przeciwko wojennemu „układ- owi ogólnemu”.

Max Reimann wyraził opinie, że klęska Adenauera stanowi również dotkliwy cios dla ame- rykańskiej polityki przygotowa- nych wojennych. Przypominając ogłoszony niedawno przez KPD program narodowego zjednocze- nia Niemiec, Max Reimann stwierdził, że obalenie reżimu Adenauera i utworzenie rządu, który by doprowadził do zjedno- czenia Niemiec powinny być dzisiaj celem patriotycznej wal- ki ludności zachodnio-niemiec- kiej.

Głosowanie w Bundestagu —

# Współpracownik Ridgway'a wyraża uznanie organizatorom nowego Wehrmachtu

(f) BERLIN (PAP). Jak do- nosi agencja ADN z Frankfurtu n/Menem, najbliższy współpa- rownik gen. Ridgway'a — pułk McGeey wyraził uznanie dla pracy „przyszłego ministra woj- ny” w rządzie bońskim Blanka nad utworzenie armii niemiec- kiej. Oświadczył on, że dla ar- mii niemieckiej wszystko zosta- lo już przygotowane, od naj- mniejszego guzika do czółgu „To, czego dokonano w Bonn — w zakresie przygotowań or- ganizacyjnych — stwierdził Mc- Geey — jest zdumiewające”.

McGeey potwierdził dalej, że intensywne prace nad odbudo- waniem hitlerowskiego Wehrmachtu prowadzone są również w kwat- erze głównej armii europej- skiej w Paryżu.

W związku z tym wzmocniony wysłankami nad odbudowę hitler- owskiego Wehrmachtu, za- chodnio - niemiecki dziennik „Der Spiegel” przypomina o- świadczenia wielu generałów amerykańskich którzy mówili o konieczności kultywowania wśród żołnierzy niemieckich du- cha militarnym pruskiego. Dziennik stwierdza, że Ri- dgway'owi nie zależy na „oby- watelach odzianych w mundury”, lecz właśnie na elemen- tach, które sam gen. Ridgway określa mianem „Prusaków”. „Der Spiegel” cytuje m. in. wy- powiedź zastępcy szefa oddzia- ła planowania w amerykań- skim sztabie generalnym, który oświadczył:

„Kontyngent niemiecki dla ar- mii europejskiej musi się skła- dać wyłącznie z żołnierzy do- brze wytresowanych”.



Czytelnicy i korespondenci piszą

Zagadnienie remontów nie rozwiąże się samo

Na osiedlu WSM - Mokotów (przy ul. Wiktorńskiej 72) w roku 1951 - wykonano piękny budynek, w którym obecnie mieszczą się dwie szkoły podstawowe TPD Nr 13 i Nr 16.

W szkole Nr 15 w niektórych klasach centralne ogrzewanie jest nieczynne. Kierownictwo szkoły i członkowie Komitetu Rodzicielskiego zwracali się w tej sprawie do Inspektora Nadzoru Stołecznej Dyrekcji BOR - który odpowiedzialny za całokształt zagadnienia należy obecnie do administracji WSM-Mokotów. Administracja WSM informuje, że przyjęte przez nią centralne ogrzewanie w szkole

Wkrótce rocznica pierwszego podania

W grudniu 1951 r. zostaliśmy wypisani ze szpitala w Łodzi. Zgodnie z orzeczeniem lekarским musiałam być przewieziona do domu w pozycji leżącej i pod opieką drugiej osoby. Z Łodzi do Zajezźca musiałam być wykupiona dla siebie dwa bilety kolejowe i jeden dla pielęgnarki.

Ze stacji do domu wyjechałam furanką, za którą zapłaciłam 29 złotych. W kilka dni później musiałam się stawić u lekarza domowego w Irenie i znów zapłaciłam 20 zł za przewiezienie. W szpitalu otrzymałam za świadczenie na zwrot kosztów podróży przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Orzeczenia dostalam także zaświadczenie.

Napisałam więc podanie, dotychczas wszystkie zaświadczenia

O pewnych brakach w pracy POM-u w Resku

Państwowy Ośrodek Maszynowy w Resku pow. Łobez ma poważne osiągnięcia w pracy. W spółdzielniach produkcyjnych w terminie zostały wykonane jesienne siewy, na wykonaniu są orki zimowe.

Śladem listów naszych czytelników

„Brak budżetu, czy brak poczucia obowiązku”

Pod powyższym tytułem opublikowałam list naszego czytelnika Leonarda Balwin, który pisał nam, że obsługa autobusów PKS kursujących na odcinku Leszno - Błonie nie przestrzega rozkładu jazdy, narażając pasażerów na spóźnienie do pracy.

W odpowiedzi na zamieszczonego notatkę, Dyrekcja Okręgu Warszawskiego Państwowej Komunikacji Samochodowej nadała nam wyjaśnienie, w którym stwierdza, że przeprowadzo

Festwal Filmów Radzieckich

Na ekranie - rysunki

Film rysunkowy ściśle związany z rozwojem grafiki, istotę swą czepięc przede wszystkim z samą techniką filmu, pozwalającej na oświetlenie na ekranie statycznych rysunków poprzez łączenie ich w jeden ciąg kołomych faz ruchu. Tożsamość otwiera film rysunkowy szerokie i oryginalne możliwości twórcze.

W czasie tegorocznego Festwalu Filmów Radzieckich zobaczymy, a częściowo już widzieliśmy, radzieckie pozycje z bogatym dorobkiem radzieckiej kinematografii rysunkowej, która wiele zdobyła podziwu u widzów i międzynarodowych nagród.

„Zaj i Czł” to historia, rozgrywająca się w sklepie z zabawkami, której celem było nauczyć dzieci (i nie-dzieci) prawdziwej miłości do sztuki.

„Zaj i Czł” to historia, rozgrywająca się w sklepie z zabawkami, której celem było nauczyć dzieci (i nie-dzieci) prawdziwej miłości do sztuki.

„Zaj i Czł” to historia, rozgrywająca się w sklepie z zabawkami, której celem było nauczyć dzieci (i nie-dzieci) prawdziwej miłości do sztuki.

„Zaj i Czł” to historia, rozgrywająca się w sklepie z zabawkami, której celem było nauczyć dzieci (i nie-dzieci) prawdziwej miłości do sztuki.

„Dobrowolna repatriacja” - szyldem dla zbrodni

Zygmunt Broniarek

„Po zawarciu pokoju, jeńcy wojenni powinni być odesłani do kraju ojczystego w możliwie krótkim terminie”. Konwencja Genewska z roku 1929, art. 75: „W każdym razie repatriacja jeńców odbędzie się w jak najkrótszym terminie po zawarciu pokoju”.

Konwencja Genewska z roku 1929, art. 75: „W każdym razie repatriacja jeńców odbędzie się w jak najkrótszym terminie po zawarciu pokoju”.

Konwencja Genewska z roku 1929, art. 75: „W każdym razie repatriacja jeńców odbędzie się w jak najkrótszym terminie po zawarciu pokoju”.

Konwencja Genewska z roku 1929, art. 75: „W każdym razie repatriacja jeńców odbędzie się w jak najkrótszym terminie po zawarciu pokoju”.

Konwencja Genewska z roku 1929, art. 75: „W każdym razie repatriacja jeńców odbędzie się w jak najkrótszym terminie po zawarciu pokoju”.

Konwencja Genewska z roku 1929, art. 75: „W każdym razie repatriacja jeńców odbędzie się w jak najkrótszym terminie po zawarciu pokoju”.

Konwencja Genewska z roku 1929, art. 75: „W każdym razie repatriacja jeńców odbędzie się w jak najkrótszym terminie po zawarciu pokoju”.

Konwencja Genewska z roku 1929, art. 75: „W każdym razie repatriacja jeńców odbędzie się w jak najkrótszym terminie po zawarciu pokoju”.

Konwencja Genewska z roku 1929, art. 75: „W każdym razie repatriacja jeńców odbędzie się w jak najkrótszym terminie po zawarciu pokoju”.

Konwencja Genewska z roku 1929, art. 75: „W każdym razie repatriacja jeńców odbędzie się w jak najkrótszym terminie po zawarciu pokoju”.

Konwencja Genewska z roku 1929, art. 75: „W każdym razie repatriacja jeńców odbędzie się w jak najkrótszym terminie po zawarciu pokoju”.

Konwencja Genewska z roku 1929, art. 75: „W każdym razie repatriacja jeńców odbędzie się w jak najkrótszym terminie po zawarciu pokoju”.

Konwencja Genewska z roku 1929, art. 75: „W każdym razie repatriacja jeńców odbędzie się w jak najkrótszym terminie po zawarciu pokoju”.

Konwencja Genewska z roku 1929, art. 75: „W każdym razie repatriacja jeńców odbędzie się w jak najkrótszym terminie po zawarciu pokoju”.

Konwencja Genewska z roku 1929, art. 75: „W każdym razie repatriacja jeńców odbędzie się w jak najkrótszym terminie po zawarciu pokoju”.

Konwencja Genewska z roku 1929, art. 75: „W każdym razie repatriacja jeńców odbędzie się w jak najkrótszym terminie po zawarciu pokoju”.

Konwencja Genewska z roku 1929, art. 75: „W każdym razie repatriacja jeńców odbędzie się w jak najkrótszym terminie po zawarciu pokoju”.

Konwencja Genewska z roku 1929, art. 75: „W każdym razie repatriacja jeńców odbędzie się w jak najkrótszym terminie po zawarciu pokoju”.

Konwencja Genewska z roku 1929, art. 75: „W każdym razie repatriacja jeńców odbędzie się w jak najkrótszym terminie po zawarciu pokoju”.

20 i 21 maja dowództwo amerykańskie zwołało i przeluździło 1000 żołnierzy koreańskiej Armii Ludowej i zaszokowało ich z warunkami „dobrowolnej repatriacji”.

20 i 21 maja dowództwo amerykańskie zwołało i przeluździło 1000 żołnierzy koreańskiej Armii Ludowej i zaszokowało ich z warunkami „dobrowolnej repatriacji”.

20 i 21 maja dowództwo amerykańskie zwołało i przeluździło 1000 żołnierzy koreańskiej Armii Ludowej i zaszokowało ich z warunkami „dobrowolnej repatriacji”.

20 i 21 maja dowództwo amerykańskie zwołało i przeluździło 1000 żołnierzy koreańskiej Armii Ludowej i zaszokowało ich z warunkami „dobrowolnej repatriacji”.

20 i 21 maja dowództwo amerykańskie zwołało i przeluździło 1000 żołnierzy koreańskiej Armii Ludowej i zaszokowało ich z warunkami „dobrowolnej repatriacji”.

20 i 21 maja dowództwo amerykańskie zwołało i przeluździło 1000 żołnierzy koreańskiej Armii Ludowej i zaszokowało ich z warunkami „dobrowolnej repatriacji”.

20 i 21 maja dowództwo amerykańskie zwołało i przeluździło 1000 żołnierzy koreańskiej Armii Ludowej i zaszokowało ich z warunkami „dobrowolnej repatriacji”.

20 i 21 maja dowództwo amerykańskie zwołało i przeluździło 1000 żołnierzy koreańskiej Armii Ludowej i zaszokowało ich z warunkami „dobrowolnej repatriacji”.

20 i 21 maja dowództwo amerykańskie zwołało i przeluździło 1000 żołnierzy koreańskiej Armii Ludowej i zaszokowało ich z warunkami „dobrowolnej repatriacji”.

20 i 21 maja dowództwo amerykańskie zwołało i przeluździło 1000 żołnierzy koreańskiej Armii Ludowej i zaszokowało ich z warunkami „dobrowolnej repatriacji”.

20 i 21 maja dowództwo amerykańskie zwołało i przeluździło 1000 żołnierzy koreańskiej Armii Ludowej i zaszokowało ich z warunkami „dobrowolnej repatriacji”.

20 i 21 maja dowództwo amerykańskie zwołało i przeluździło 1000 żołnierzy koreańskiej Armii Ludowej i zaszokowało ich z warunkami „dobrowolnej repatriacji”.

20 i 21 maja dowództwo amerykańskie zwołało i przeluździło 1000 żołnierzy koreańskiej Armii Ludowej i zaszokowało ich z warunkami „dobrowolnej repatriacji”.

20 i 21 maja dowództwo amerykańskie zwołało i przeluździło 1000 żołnierzy koreańskiej Armii Ludowej i zaszokowało ich z warunkami „dobrowolnej repatriacji”.

20 i 21 maja dowództwo amerykańskie zwołało i przeluździło 1000 żołnierzy koreańskiej Armii Ludowej i zaszokowało ich z warunkami „dobrowolnej repatriacji”.

20 i 21 maja dowództwo amerykańskie zwołało i przeluździło 1000 żołnierzy koreańskiej Armii Ludowej i zaszokowało ich z warunkami „dobrowolnej repatriacji”.

20 i 21 maja dowództwo amerykańskie zwołało i przeluździło 1000 żołnierzy koreańskiej Armii Ludowej i zaszokowało ich z warunkami „dobrowolnej repatriacji”.

20 i 21 maja dowództwo amerykańskie zwołało i przeluździło 1000 żołnierzy koreańskiej Armii Ludowej i zaszokowało ich z warunkami „dobrowolnej repatriacji”.

20 i 21 maja dowództwo amerykańskie zwołało i przeluździło 1000 żołnierzy koreańskiej Armii Ludowej i zaszokowało ich z warunkami „dobrowolnej repatriacji”.

WSTOLICY

Nie ustaje praca w obwodowym Komitecie Frontu Narodowego nr 96

Agitatorzy Obwodowego Komitetu Frontu Narodowego nr 96 z ul. Raclawickiej 3 odwiedzili w tych dniach mieszkanców swego obwodu. Agitatorzy zainicjowali w zaproszeniu na Mięsiąc pogłębienia i przybliżenia z nimi o źródłach i tradycjach tej przysięgi.

Agitatorzy tego obwodu, opowiedzieli swoim sąsiadom o budowie symbolu przysięgi polsko - radzieckiej - Pałacu Kultury i Nauki.

Na zebraniu poświęconym omówieniu dalszych form pracy Obwodowego Komitetu, jedna z agitatorek powiedziała: Związywałam teren budowy. Wiele słyszałam o Pałacu i zastosowaniu na budowie urządzeń, ale nie spodziewałam się zobaczyć takiego rozmachu i wspaniałych maszyn.

Komitet Obwodowy przy ul. Raclawickiej 3 w dalszym ciągu utrzymuje ścisły kontakt z mieszkańcami i pogłębia zdobyte wśród nich zaufanie i popularyzację.

W Komitecie Obwodowym przy ul. Raclawickiej 3 nie ustaje także praca kulturalno-oświatowa. 25 listopada w sali przy ul. Różanej Komitet urządził wieczornicę z bogatą częścią artystyczną poświęconą przysięgę polsko - radzieckiej.

Następna impreza będzie choinka noworoczna dla najmłodszych mieszkanców tego obwodu.

Gabinet zabiegowy na miejscu pijackiej meliny

Komisa do walki ze snulaczką przy Prezydium DNR Zoliborza wykryła w prywatnym sklepie przy ul. Powązkowskiej 68 nielegalną działalność handlową meliny. Pijacka melina została skonfiskowana i przekazywana pomieszczaniem w gabinet zabiegowy przy Prezydium DNR przekazał oddziałowi zdrowia.

Osiągnięcia lakierni FSO dzięki metodzie Kowalowa

W Fabryce Samochodów Osobowych w powołanej mierze zaawansowane są prace nad metodą Kowalowa. Wynajdując przysięgi polsko - radzieckiej. Wynajdując przysięgi polsko - radzieckiej.

Zła gospodarka miejscami w hotelach utrudnia wzrost zatrudnienia kobiet w budownictwie

Wzrost zapotrzebowania na budownictwie w hotelach utrudnia wzrost zatrudnienia kobiet w budownictwie. Wzrost zapotrzebowania na budownictwie w hotelach utrudnia wzrost zatrudnienia kobiet w budownictwie.

Klub-kino objazdowe

Starami warszawskimi DOKP, ZZZ, uruchołom klub-kino objazdowe. Starami warszawskimi DOKP, ZZZ, uruchołom klub-kino objazdowe.

„Zabytkowe” zacieki

Przy Placu Feliksa Dzierżyńskiego stoi zaniedbany budynek pałac, projektowany przez Corazzię. Przy Placu Feliksa Dzierżyńskiego stoi zaniedbany budynek pałac, projektowany przez Corazzię.

Podkowę tylko razem z koniem

Proszę podkować końowi i zabrać się chłopic do ekspedientki. Proszę podkować końowi i zabrać się chłopic do ekspedientki.

TEATR

10. Karameraj - „Eugenia Grandet” - g. 19. Ludowy - „Ożenił się na mój koszt” - g. 19.15. Narodowy - „Rewind” - g. 19.30. Nowy - „Konkwencja” - g. 19. Opera - „Wyjść z oper” - Eugenia Oniegin - g. 19.30. Teatr Nowy - Teatr Polski - „Pierwsza miłość” - g. 19.30. Srebrna - „Rodzinka” - g. 19. Syrena - „Wielki cyrk” - g. 19.15. Nowy - „Wielki cyrk” - g. 19.15. Nowy - „Wielki cyrk” - g. 19.15.

KINA

Moskwa - „Naladzieli” - g. 12, 14, 16, 18, 20. Pałac - „Złoty środek” - g. 12, 14, 16, 18, 20. Praha - „Noc wylężnia” - g. 12, 14, 16, 18, 20. Sławk - „Gęszczęty” - g. 12, 14, 16, 18, 20. Atlantik - g. 12, 14, 16, 18, 20. Polonia - „Radziecka Armia” - g. 12, 14, 16, 18, 20. Polonia - „Radziecka Armia” - g. 12, 14, 16, 18, 20.

PORANKI

Srebrna - „Rohostrowe pustyni” - g. 12. Lotnik - „Tajna misja” - g. 14. Walski - „Kurban Malachowski” - g. 14, 16, 18, 20. Teatr - „Express Moskwa” - Ocean Spokojny - g. 14, 16, 18, 20. Lotnik - „Echwył Gobseci” - g. 16, 18, 20. Olsztyn (Włochy) - „Ulita Granicznia” - g. 17, 19.

RADIO

Piatek 21 listopada Program I na fal 1322 m. Program dnia 6.06, 13.25, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00.

Program II na fal 1322 m. Program dnia 6.06, 13.25, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00.

W interesie pokoju

„Dobrowolna repatriacja” i inne frazesy, którymi imperialiści amerykańscy tak obficie szafują w ONZ nie potrafią ukryć haniebnych masowych mordów dokonanych na jeńcach.

„Dobrowolna repatriacja” i inne frazesy, którymi imperialiści amerykańscy tak obficie szafują w ONZ nie potrafią ukryć haniebnych masowych mordów dokonanych na jeńcach.

Przed Międzynarodowym konkursem Szprycowym im. Wieniawskiego

(f) Na całym świecie wzrasta zainteresowanie II Międzynarodowym Konkursem Szprycowym im. Henryka Wieniawskiego.

(f) Na całym świecie wzrasta zainteresowanie II Międzynarodowym Konkursem Szprycowym im. Henryka Wieniawskiego.

(f) Na całym świecie wzrasta zainteresowanie II Międzynarodowym Konkursem Szprycowym im. Henryka Wieniawskiego.

Kropki nad „i”

„Kropki nad „i” - Komplement słynnej śpiewaczki i tancerki murzyńskiej Josefina Baker naraziła się rządowi swą wieloletnią i niezmordowaną działalnością przeciw przesławianiu czarnej w USA. Obecnie, gdy słynna artystka przebywa na tournée artystycznym w Argentynie, Departament Sprawiedliwości wytoczył przeciw niej dochodzenie, którego celem jest zakazanie jej powrotu do USA, tak jak zakazano go Charlie Chaplinowi.

„Kropki nad „i” - Byłoby to największy komplement, jaki może mieć spotkanie z USA: aby na to zażądać trzeba byłoby człowiekiem i artystą wielkiej miary.

Teatr

Teatr - „Kropki nad „i” - Komplement słynnej śpiewaczki i tancerki murzyńskiej Josefina Baker naraziła się rządowi swą wieloletnią i niezmordowaną działalnością przeciw przesławianiu czarnej w USA.



Ty nie chcesz wrócić do Północnej Korei! rys. JAN SOCHACKI

Balucki zawsze bawi

Michał Balucki: „Radyca pana rady”. Komedia w 3 aktach. Reżyseria Jerzego Leszczyńskiego, dekoracje i kostiumy Mariana Stańczaka. Premiera w Teatrze Ludowym na Pradze.

Stary mistrz Fredro od dawna umilkł - choć jeszcze żył - batutę po nim objął młody pan Jan Aleksander Fredro, do stawca częczy i pustych fars w rodzaju „Piosnkę wujaszka”.

„Dziemka pana Prospera” czy „Posażkę jedynaczki”. Tak się jednak stało, że w tym samym czasie wystąpił również na literackiej arenie Michał Balucki, komediopisarz zgola innego autorstwa.

Podczas bowiem, gdy Fredro junior głośno poglądy reakcyjne i ugody w - Balucki wystąpił jako komediopisarz postępowy, wprawdzie również usmiechnięty i pobłażliwy dla przywył i śmiešność współczesnego sobie życia.

Do problemu wystawiania sztuk Baluckiego na współczesny scenach polskich można podchodzić dwójako: albo traktując oryginalny tekst Baluckiego tylko jako libretto, po którym dowoli hasać może autor przeróbki - tak przed paru laty postąpił w sposób niezwykły dowcipny Julian Tuwim w „Domem otwartym”.

Te zalety posiada już nawet krótka i błaża komedyjka „Rad-